

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 grudnia 2015 r. funkcjonariusze Policji Ł. W. i L. C. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym. Około godziny 12:30 udali się w okolice cmentarza mieszczącego się w S., gdzie oczekiwać miała zgłaszająca - H. E. - matka kobiety, która chciała popełnić samobójstwo. Po przybyciu na miejsce, funkcjonariusze Policji zastali oczekującą tam H. E.-matkę D. E. oraz P. R. - mężczyznę, który jako ostatni widział D. E. i po kłótni z którym D. E. poinformowała swą matkę o zamiarze popełnienia samobójstwa. W związku z tym, iż P. R. znajdował się w stanie nietrzeźwości, a przy tym był wulgarny i agresywny, a nadto nie tylko nie chciał współpracować z funkcjonariuszami Policji, ale także utrudniał poszukiwania samobójczynie, został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu Policji W. w W. w celu przekazania go Straży Miejskiej i doprowadzenia do izby wytrzeźwień.

Podczas pobytu w komisariacie policji stawiając bierny opór, odmówił wejścia do pomieszczenia przejściowego, gdzie miał oczekiwać na zakończenie czynności z jego udziałem wobec czego funkcjonariusz Policji Ł. W. użył wobec niego siły fizycznej, wpychając go do środka tego pomieszczenia. Następnie, gdy tenże policjant chciał zamknąć drzwi od tego pomieszczenia, P. R. naruszył jego nietykalność cielesną w ten sposób, że rozpędził się i z impetem uderzył swoim ciałem w Ł. W., którego pchnął na ścianę, uniemożliwiając mu zamknięcie kraty. Pomiędzy mężczyznami doszło wówczas do szarpaniny w trakcie, której P. R. chciał prawą ręką sięgnąć po środki przymusu bezpośredniego znajdujące się na pasie głównym usytuowanym na biodrach funkcjonariusza Policji. W jej trakcie, Ł. W., w obawie o własne życie i zdrowie, jak również w obawie przed ucieczką zatrzymanego, wezwał do pomocy innych policjantów, a nadto kopnął kolanem P. R. w okolice krocza oraz zadał mu dwa ciosy sierpowe w lewy odcinek podżebrowy. Następnie wraz z przybyłymi mu na pomoc funkcjonariuszami Policji: K. J., A. B. i P. O., obezwładnił P. R..

W czasie wyżej opisanego zajścia P. R. nadto wielokrotnie znieważył słownie Ł. W., używając pod jego adresem słów powszechnie uznanych za wulgarne i obelżywe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pokrzywdzonego Ł. W. (k. 21-22) oraz świadków: L. C. (k. 23-24) i K. J. (k. 27-28), a także dowodów z dokumentów w postaci: protokołu zatrzymania (k. 2-2v), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz z wynikami badań (k. 5), ***a także częściowo wyjaśnień*** P. R. (k. 15).

Oskarżony P. R. podczas przesłuchania w toku dochodzenia przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zaakceptował zaproponowaną mu przez prokuratora karę. W złożonych wyjaśnieniach potwierdził, iż szarpał się z funkcjonariuszem Policji, albowiem nie chciał wejść do pomieszczenia oddzielonego kratą. Nadto wskazał, iż nie pamięta szczegółów tego zdarzenia, w tym, aby w jego trakcie używał wulgaryzmów (k. 15v-16).

Sąd zważył, co następuje.

W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego P. R. zasługują na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności jedynie w takim zakresie w jakim nie pozostają one w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, a także z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, na podstawie których dokonano ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Powyższe założenie jest spełnione, w odniesieniu do tej części jego wyjaśnień, w której nie kwestionował on, iż doszło pomiędzy nim a pokrzywdzonym do szarpaniny.

W tym zakresie jego wyjaśnienia są bowiem nie tylko logiczne, stanowcze i spójne, ale nadto nie pozostają w sprzeczności z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Natomiast, jako kłamliwe i niemiarodajne, Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego, w których zasłaniając się niepamięcią wskazał on, iż nie pamięta czy używał pod adresem pokrzywdzonego policjanta słów wulgarnych, a także czy zaatakował go swoim ciałem, popychając na ścianę, uniemożliwiając zamknięcie kraty.

W tej części jego wyjaśnienia są bowiem nie tylko nieprzekonujące, nielogiczne, wewnątrznie niespójne, ale i sprzeczne z zeznaniami Ł. W., a także K. J.. Nie można przy tym wykluczyć, że oskarżony nie zarejestrował w swej pamięci całości podjętego wobec pokrzywdzonego policjanta bezprawnego zachowania z uwagi na dynamiczny przebieg tego zdarzenia oraz fakt, iż znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości.

Reasumując, w ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego, w powyżej wskazanym zakresie, zostały złożone jedynie na użytek toczącego się postępowania i stanowiły wykrętną oraz nieudolną linię obrony, która w zamyśle oskarżonego, zmierzała jedynie do uniknięcia lub umniejszenia jego odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Ustalając zaprezentowany powyżej stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego Ł. W. (k. 21-22) oraz świadków: L. C. (k. 23-24) i K. J. (k. 27-28). Z ich zeznań wynika w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że oskarżony dokonał naruszenia nietykalności cielesnej oraz znieważenia funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, a także, iż bezpośrednio przed popełnieniem tego czynu zabronionego zachowywał się agresywnie.

Zeznania powyższych świadków pozwoliły nadto na bliższe poczynienie ustaleń dotyczących czasu i miejsca ujawnionego czynu zabronionego, a także towarzyszących mu okoliczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom tychże świadków w całości, albowiem wzajemnie korespondują ze sobą, a przy tym są rzeczowe, logiczne, spójne i kategoryczne, a nadto znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci: protokołu zatrzymania oskarżonego (k. 2-2v), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz z wynikami badań (k. 5). Wskazać także należy, iż w/w świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego, a przy tym posiadającymi status funkcjonariuszy publicznych i osób zaufania publicznego, jak również, iż byli oni naoczni świadkami zachowania oskarżonego, a zarazem uczestnikami podjętej wobec niego czynności służbowej, mieszczącej się w ramach ich kompetencji. Mając nadto na uwadze okoliczność, że na późniejszym etapie postępowania, nie podejmowali oni innych czynności procesowych wobec oskarżonego, stwierdzić należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw i przesłanek do uznania, by mieli oni jakikolwiek osobisty, czy też zawodowy, interes w celowym zeznawaniu na niekorzyść oskarżonego.

Logicznym potwierdzeniem omówionych powyżej osobowych źródeł dowodowych są wspomniane już uprzednio dowody z dokumentów w postaci protokołu zatrzymania oskarżonego (k. 2-2v) oraz protokołu z przebiegu badania stanu jego trzeźwości urządzeniem elektronicznym wraz z wynikami badań (k. 5).

Przedmiotowe badanie zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu – w powiązaniu z zeznaniami funkcjonariuszy Policji – stanowiło podstawę do wyprowadzenia wniosku, iż w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Dokonując oceny tych dokumentów – jak również pozostałych dowodów z dokumentów, zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego, które także uznano za wiarygodne i pełnowartościowe źródło dowodowe - Sąd miał nadto na uwadze, iż nie tylko korespondują one z osobowymi źródłami dowodowymi, w zakresie, w którym Sąd obdarzył je przymiotem wiarygodności, ale nadto - co najistotniejsze przy ocenie ich wartości dowodowej – zostały one sporządzone w przepisanej formie oraz przez upoważnione do tego osoby i organy, a przy tym, nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności świadczące o ich nieautentyczności lub niezgodności

wskazanych w nich faktów z rzeczywistym stanem rzeczy. Podnieść również należy, iż zarówno forma, jak i treść tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony procesu.

W świetle zaprezentowanych dowodów zasadnym jest przyjęcie, że oskarżony P. R. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego, wyczerpując swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przez pojęcie „naruszenia nietykalności cielesnej”, o którym mowa w art. 222 § 1 k.k., powszechnie rozumie się wszelkiego rodzaju czynności oddziałujące na ciało drugiej osoby, które nie są przez nią akceptowane, przy czym komentowany przepis wymienia jako jeden z możliwych sposobów realizacji znamienia czynnościowego w postaci uderzenia człowieka. Należy pod tym pojęciem rozumieć zadanie ciosu. Wskazać nadto należy, iż nie każde naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej realizuje znamiona tego typu czynu zabronionego. Musi ono bowiem nastąpić "podczas pełnienia obowiązków służbowych" lub "w związku z pełnieniem obowiązków służbowych". Jest to alternatywa zwykła, co oznacza, że dla realizacji znamion przedmiotowego typu czynu zabronionego, wystarczające jest spełnienie jednego jej członu. Pojęcie „podczas pełnienia obowiązków służbowych” oznacza zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego. Z kolei znamie "w związku z pełnieniem obowiązków służbowych" przez funkcjonariusza publicznego zachodzi wówczas, gdy wykonywana przez funkcjonariusza publicznego czynność mieszcząca się w kategorii czynności służbowych jest motorem, przyczyną, naruszenia jego nietykalności cielesnej lub nietykalności cielesnej osoby do pomocy mu przybranej.

Funkcjonariuszem publicznym zgodnie z dyspozycją art. 115 § 13 pkt 7 k.k. jest, m.in., funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego, co niewątpliwie, zgodnie z ustawą o Policji, należy do zadań Policji jako organu oraz jej funkcjonariuszy.

W myśl natomiast art. 226 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za przestępstwo stypizowane w tym przepisie podlega ten kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Przez pojęcie „znieważenia” należy natomiast rozumieć rozmaitego rodzaju zachowania sprawcy, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka, przy czym dla realizacji znamion typu czynu zabronionego, o którym mowa w art. 226 § 1 k.k., nie jest istotne, czy według odczuć osoby, do której kierowane było dane zachowanie, została naruszona nim jej godność osobista i poczucie własnej wartości, albowiem przestępstwo zniewagi – zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny, a które podziela również Sąd w niniejszym składzie - jest przestępstwem formalnym (bezsukrowym), dokonany w momencie wykonania przez sprawcę działania znieważającego.

Wskazać należy, iż mając na uwadze całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, zaprezentowaną powyżej ich ocenę oraz ustalony w oparciu o nie stan faktyczny, przedstawiony we wstępnej części pisemnego uzasadnienia wyroku, a także powyższe teoretyczne uwagi, nie budzi wątpliwości Sądu, że P. R. swoim zachowaniem dopuścił się popełnienia przypisanego mu w wyroku czynu zabronionego. Zdaniem Sądu, dowiedzione bowiem zostało, iż w dniu 6 grudnia 2015 r. w Komisariacie Policji W. na ul. (...)znieważył oraz naruszył nietykalność cielesną st. sierż. Ł. W. z Zespołu (...) Komisariatu Policji W. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że pchnął w/w funkcjonariusza Policji na ścianę oraz używał wobec niego słów powszechnie uznanych za obelżywe.

W realiach niniejszej sprawy było bezspornym, że oskarżony miał świadomość tego, że narusza nietykalność cielesną i znieważa słownie funkcjonariusza publicznego pełniącego wówczas służbę. Przy tym bezspornym w sprawie jest także to, iż pokrzywdzony policjant przedmiotową interwencję służbową przeprowadzał podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, a także bezspornym jest, że do zadań i kompetencji funkcjonariuszy Policji, bezsprzecznie – w świetle norm prawnych zawartych w ustawie o Policji – należy podejmowanie czynności prewencyjnych i

wyjaśniających, mających na celu zapewnienie porządku i spokoju publicznego oraz ustalenie i zatrzymanie osób mogących mieć związek z podejrzeniem popełnienia uprzednio zaistniałego przestępstwa lub wykroczenia. W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a w szczególności agresywnego zachowania oskarżonego znajdującego się w stanie upojenia alkoholowego, używania przez niego słów wulgarnych w obecności innych osób, odmowy wykonywania poleceń, nie budzi również wątpliwości Sądu, iż przeprowadzona wobec niego interwencja służbowa, polegająca na jego zatrzymaniu w celu przekazania załodze Straży Miejskiej by został przetransportowany do placówki zajmującej się opieką nad osobami nietrzeźwymi, a także w celu przeprowadzenia dokładnego pomiaru zawartości alkoholu w jego organizmie, odbyła się w sposób zgodny z przepisami prawa.

Przypisany oskarżonemu czyn należy ocenić jako społecznie szkodliwy w stopniu znacznym. Za taką jego oceną przemawia okoliczność, że oskarżony czynu tego dopuścił się działając w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim, aczkolwiek nie przemyślanym tylko nagłym. Swoim zachowaniem godził on przy tym w dobro prawne w postaci godności osobistej i nietykalności cielesnej pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji, a przede wszystkim powagi reprezentowanej przez niego instytucji. Nadto swoim zachowaniem zrealizował on ustawowe znamiona dwóch typów czynów zabronionych.

Także stopień winy oskarżonego należy ocenić jako znaczny, gdyż dopuszczając się przedmiotowego przestępstwa nie był on zdeterminowany jakimikolwiek okolicznościami, które w sposób obiektywny, choć częściowo usprawiedliwiałyby jego zachowanie. Wskazać nadto należy, iż jako osoba pełnoletnia co do której nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności świadczące o wyłączeniu, bądź też o ograniczeniu jego poczytalności, w chwili czynu, jak i w czasie prowadzonego postępowania karnego, uznać należy, iż jest on podmiotem zdatnym do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W czasie popełnienia przedmiotowego przestępstwa znajdował się on co prawda w stanie nietrzeźwości, jednakże w ten stan nietrzeźwości sam się wprawił, a nadto z racji uprzedniego wielokrotnego spożywania alkoholu znał jego oddziaływanie na swój organizm. Tym samym, okoliczność ta, mając na względzie normę prawną zawartą w art. 31 § 3 k.k., nie powodowała wyłączenia lub ograniczenia jego poczytalności w znaczeniu prawnym.

W świetle poczynionych ustaleń, mających oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, nie budzi wątpliwości Sądu, iż oskarżony – oceniając jego zachowanie w płaszczyźnie intelektualnej i woluntatywnej - miał świadomość, że narusza nietykalność cielesną oraz znieważa, za pomocą wypowiedzianych słów, funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, a także, iż chciał tak postąpić, jak to uczynił. Jednocześnie miał on również świadomość naganności swojego postępowania oraz tego, że jego zachowanie jest niezgodne z prawem.

Jako istotną okoliczność łagodzącą oskarżonego, Sąd potraktował jego dotychczasową niekaralność za jakiegokolwiek przestępstwa, a także okoliczność, iż przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz dobrowolnie poddał karze, bez przeprowadzania rozprawy.

Z kolei po stronie okoliczności obciążających Sąd dostrzegł, iż oskarżony przypisanego mu czynu zabronionego dopuścił się w stanie nietrzeźwości.

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu – stosownie do wniosku oskarżyciela publicznego, złożonego w trybie art. 335 § 1 k.p.k., uzgodnionego z oskarżonym - kara grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych jest słuszna i sprawiedliwa, a jednocześnie adekwatna do natężenia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do samego oskarżonego, jak i osiągnie swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, utrwalając przekonanie, że naruszenie norm prawnokarnych nieuchronnie spotyka się z właściwą reakcją organów wymiaru sprawiedliwości i odpowiednimi sankcjami. Przy jej wymiarze, Sąd miał także na uwadze pozostałe dyrektywy wymiaru kary, zawarte w art. 53 k.k. oraz w art. 58 § 1 i 2 k.k.

Ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych, Sąd wziął pod uwagę sytuację rodzinną, osobistą i majątkową oskarżonego, a w szczególności fakt, iż z tytułu świadczonej pracy zarobkowej uzyskuje on dochody w wysokości jedynie minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie posiadając przy tym jednakże innych osób na swoim utrzymaniu.

Orzekając taki rodzaj i wymiar kary Sąd kierował się przewidzianą w art. 58 § 1 k.k. zasadą prymatu kar o charakterze wolnościowym, a także tym, iż orzeczona kara winna być najmniejszą z wystarczających pod względem dolegliwości dla oskarżonego.

Ponadto, zgodnie z ustawową dyrektywą zawartą w art. 63 § 1 i 5 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny, Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniach od 6 do 7 grudnia 2015 r. i uznał tym samym 4 stawki dzienne kary grzywny za wykonane.

O kosztach procesu, Sąd orzekł natomiast na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k., zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 100 złotych tytułem opłaty. Obciążając oskarżonego kosztami sądowymi w całości, Sąd miał na uwadze ich stosunkowo niewielką wysokość,

a jednocześnie fakt, że oskarżony jest osobą w sile wieku oraz nie uskarżającą się na choroby przewlekłe, a także, iż uzyskuje dochody z pracy zarobkowej, nie posiadając przy tym innych osób na swoim utrzymaniu. Mając na uwadze powyższe okoliczności, stwierdzić należy, iż ich poniesienie nie będzie dla niego zbyt uciążliwe.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z jego pisemnym uzasadnieniem oraz aktami sprawy i pouczeniem o dopuszczalności, sposobie i terminie wniesienia apelacji proszę doręczyć Prokuraturze Rejonowej W. w W..